

ZIEMIA

sochaczewska

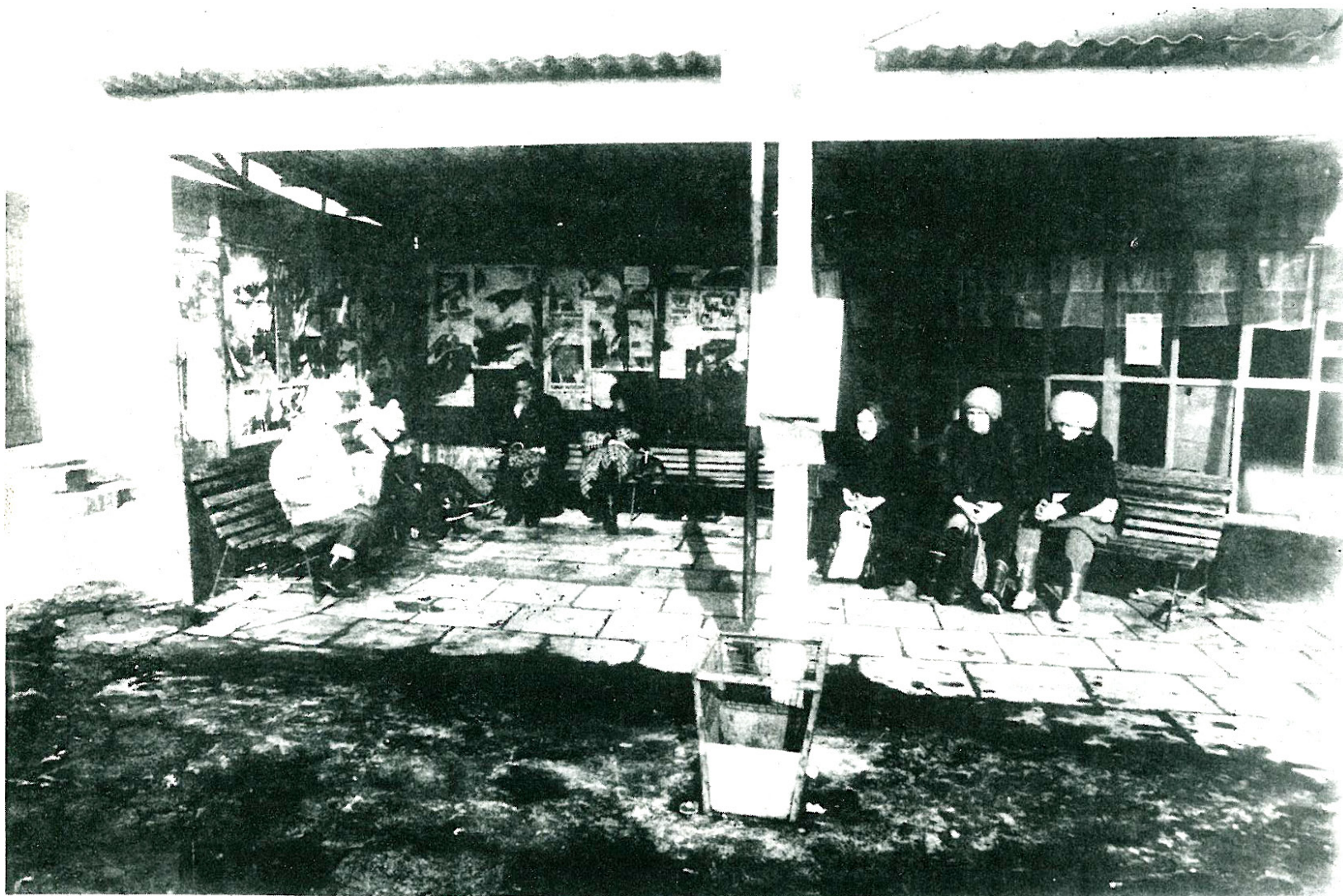
TYGODNIK

Nr 10 (17)

10.03.1991

Cena 1500 zł

- PROGRAM TV – 10
- Strefa śmierci – 3
- Protest nauczycieli – 5
- Parada oszustów – 8



CO ROBI WŁADZA?

Sochaczew jest najbardziej zaniedbanym miastem w województwie. Brakuje oczyszczalni ścieków, gazociągu, zawodzi zaopatrzenie w wodę, brakuje środków na budownictwo, oświatę, ochronę zdrowia.

Miasto jest brudne, zanieczyszczenie środowiska naturalnego rejonu Sochaczewa planuje nas w krajowej czołówce...

Co robią władze miasta aby zmienić ten stan rzeczy?

Czytaj na stronie 7.



AKTUALNOŚCI



Lato Solidarności '91

W imieniu NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze Oddział w Skierniewicach pragnę poinformować wszystkich czytelników i osoby zainteresowane, że przy współudziale Wojewódzkiego Ośrodka Pomocy Społecznej organizujemy w bieżącym roku akcję letnią „Lato Solidarności '91”. Akcją zostaną objęte dzieci niepełnosprawne z terenu całego województwa skierniewickiego, natomiast z gminy i miasta Skierniewice dzieci z rodzin patologicznych i znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Ponadto przewidujemy uczestnictwo w tej akcji czterdziestorga dzieci z rodzin polskich zamieszkałych na Polesiu (Białoruś).

Wszelkich niezbędnych informacji związanych z organizowaniem letniego wypoczynku udzielają:

Pani **Barbara Narkiewicz** – Jodko tel. 22-11 wew. 250

Pani **Grażyna Walezczyńska** tel. 20-50 wew. 54

oraz sekretariat Oddziału „Solidarności” w Skierniewicach tel. 34-98.

Zwracamy się z apelem do instytucji i osób prywatnych o wsparcie finansowe. Kwoty pieniężne proszę wpłacać na konto:

NSZZ „Solidarność” Oddział Skierniewice

PKO O/Skierniewice

75516 – 63148 – 132 z dopiskiem „Lato Solidarności '91”.

Marian Grochowski przewodniczący NSZZ „Solidarność” Oddział w Skierniewicach.

Lokalne radio

Wszystko wskazuje na to, iż niebawem w Sochaczewie działać będzie lokalna radiostacja, wchodząca w skład sieci podobnych stacji radiowych na terenie kraju, oraz podobną siecią radiową we Francji, co umożliwi nam retransmisję

przez łącza satelitarne programów (głównie muzycznych) z Zachodu. Mamy również zapewnienie, iż radiostacja zostanie wyposażona w najnowszej klasy sprzęt.

Póki co wszystko rozbija się o uzyskanie częstotliwości z Ministerstwem Łączności, które w oparciu o starą ustawę blokuje rozwój radiostacji lokalnych. Jest jednak nadzieja, że niebawem i ta przeszkoda zniknie. Osoby pragnące pomóc w tworzeniu lokalnej radiostacji prosimy o kontakt z redakcją

js

Konkurs Fotograficzny

Redakcja tygodnika „Ziemia Sochaczewska”, Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy Nad Bzurą oraz Studio Foto Express (ul. Żeromskiego 12) ogłaszają konkurs „Sochaczew w obiektywie” na:

■ zdjęcia pojedyncze

■ zestawy zdjęć (fotoreportaż) do 6 zdjęć

Oczekujemy zdjęć ukazujących współczesny Sochaczew oraz życie jego mieszkańców.

W konkursie mogą wziąć udział fotograficy amatorzy, którzy w terminie do **31 maja 1991** roku nadeślą pod adres redakcji fotografie. Do zdjęć powinna być załączona informacja co przedstawia. Fotografie należy wykonać w formacie 13 x 18 cm.

Autorzy najlepszych fotografii otrzymają cenne nagrody.

Zapraszamy do udziału w konkursie

Na wesoło

Na zakończenie karnawału odbył się Bał Myśliwski. Stoły były suto zastawione „nie zabrakło także dziczyzny” a do tańca grała orkiestra Garnizonowego Ośrodka Kultury.

Bał otworzył Prezes WKL 134 Tadeusz Posiewka, po odegraniu sygnatu DARZ BÓR rozpoczęło tańce.

Nie zabrakło atrakcji. Odbył się KOS, czyli konkurs o stówę. Startowały pary małżeńskie a tematyka pytań konkursowych dotyczyła towarzyszenia. Każda z pań biorąca udział w balu wylosowała upominek. Wśród fantów były zające, bażanty, czekolady. Był także lis. Lisia skórka wykazała swoją przebiegłość. Nie dał się rudy wylosować. Najpierw otrzymał nr 13, a później ukrył się wśród pięciu niewyciągniętych losów. Nic mu to nie pomogło i poszedł na licytację, razem z szarakiem i bażantami, które też się tam schowały. Teraz zapewne każda z pięciu pań nieobecnych na balu żałuje. I dobrze.

VIDEO FILMOWANIE

Marek Kruczyk
Foto Express

ul. Żeromskiego 12

(ZS – 64)

KTO JEST KIM

DAMAZY PYRAK – lat 45, żonaty, dwóch synów, kierownik internatu ZSR w Sochaczewie oraz trener tenisistów stołowych Bzury. Interesuje się polityką i sportem, marzy o wychowaniu następnej, utalentowanej grupy młodych adeptów tenisa stołowego.

TERESA JURZYK – Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w Sochaczewie, dyrektor Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Mężatka, dwóch żonatyh synów. Wolny czas, którego

ma tak niewiele, poświęca trzem uroczym wnuczkom. Hobby to czytanie ciekawych książek oraz działka. Marzenie zawodowe to czyste miasto zaś prywatne: mieszkanie dla dzieci.

WALDEMAR KANIA – Od 12 lat dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3, 40 lat, żonaty, troje dzieci w wieku szkolnym. Interesuje się literaturą, muzyką poważną. Jego hobby to tenis stołowy. Marzeniem jest zbudowanie i wykończenie sali gimnastycznej.

ZIEMIA
sochaczewska
TYGODNIK SAMORZĄDU LOKALNEGO

Redaguje ZESPÓŁ. Redaktor Naczelny – Janusz Szostak

Adres Redakcji i Biura Ogłoszeń: 96-500 Sochaczew ul. 1 Maja 12

tel. 220-79. Redakcja i biuro ogłoszeń czynne w dni powszednie od 9⁰⁰ do 16⁰⁰.

Wydawca: Urząd Miejski w Sochaczewie.

Druk: PIASTGRAF, Piastów ul. Piasta 9. Skład i łamanie: FAR Warszawa, ul. Znanińskiego 14, ☎13 79 08

Wszelkie materiały mile widziane.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Ceny ogłoszeń: drobne – 2 tys. zł za słowo, w ramce – 5 tys. zł za cm² ramki.

Fakt, że Chemitex truje jest znany wszystkim mieszkańcom Sochaczewa. O karach płaconych z tego tytułu przez zakład krążą legendy. Najsmutniejsze jednak w tym wszystkim jest to, że mieszkańcy, którzy na codzień stykają się z truciznami, nie mają z tego nic.

Przepisy mówią, że pieniądze płacone przez zakład muszą trafić do Wojewódzkiego Wydziału Ochrony Środowiska, ale co się potem z nimi dzieje dokładnie nie wie nikt. To, że nie trafiają do Chodakowa jest pewne, gdyż trudno zauważyć, aby cokolwiek się zmieniło. Zakład płaci kary, ludzie tracą zdrowie.

Czym oddychamy

W roku 1986, przy okazji opracowywania planu przestrzennego zagospodarowania zlecono wykonanie studium zanieczyszczenia powietrza. Wykonała to szczecińska firma „Proat”. Wyniki badań są zaskakujące. Najbardziej szkodliwe są czynniki powstające w wyniku produkcji zakładu: dwusiarczki węgla i dwutlenek siarki. Przekroczenia norm stężenia tych gazów obejmują obszar całego Chodakowa, a także wykraczają poza dzielnicę. Na północ od zakładu sięga aż do ulicy Krzywej, na południe do osiedla Asnyka, na wschód do zakrętu w Chodakówku, na zachód do skrzyżowania w Żukowie. Jest pewne, że w tym obszarze substancje trujące oddziałują praktycznie zawsze. Trudno natomiast określić, jak w zależności od kierunku wiatru przemieszczają się dalej.

Najbardziej szkodliwy jest dwusiarek węgla. Atakuje on centralny i ośrodkowy układ nerwowy, szczególnie w młodych organizmach i u dzieci. Pomadło trwale uszkadza czerwone ciała krwi oraz obniża sprawność ruchową stawów. System nerwowy atakowany jest w dwóch fazach: najpierw odczuwa się nadmierną pobudliwość, następnie długotrwałą apatię i ośpienie. Alkohol potęguje działanie CS₂.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że w tej strefie mieszka około 10 tysięcy ludzi.

Świadomość

Mieszkańcy Chodakowa doskonale zdają sobie sprawę z tej sytuacji. Jednak nie ma możliwości, aby spowodować (co zaleca nawet plan strefy ochronnej, określonej na 1000 m wokół zakładu przez Wojewódzką Radę Narodową w 1982 roku) wyprowadzenie ludzi. Rzeczywistość bardzo szybko zweryfikowała te zamierzenia. Zamiast wstrzymania rozbudowy w tej strefie, zaczęły się pojawiać budynki zarówno użyteczności publicznej, jak i prywatne. Działo się tak bądź na skutek „siły przebicia” czynników partyjnych, bądź też dzięki przedsiębiorczości zainteresowanych. Sprawa wydaje się prosta: jeśli do tej pory żyje tam tyle ludzi, to widocznie nie jest tam tak strasznie. Do przykrego smrodu, snującego się od zakładu, organizm szybko się przyzwyczaja, a skutków działania trucizn po prostu się nie zauważa. Ponadto wydaje się oczywiste, że posiadacze działek na tym terenie są zainteresowani ich

wykorzystaniem. I mimo, iż teoretycznie istnienie strefy ochronnej określa zasady funkcjonowania w jej obrębie, to jednak nikt się tym specjalnie nie przejmuje. Strefa jest, tyle, że nie zatwierdzona.

Prawo

Sytuacja prawna tego obszaru jest naprawdę przedziwna. W jego zasięgu, zgodnie z przepisami, nie powinny powstawać żadne budynki. Tyle tylko, że złamanie tego zakazu po raz pierwszy było precedensem, z którego natychmiast skorzystali następni. W ten sposób powstało osiedle dla pracowników zakładu oraz prywatnych właścicieli działek.

Zgodę na lokalizację budynków w tym terenie wydaje wydział zagospodarowania przestrzennego i budownictwa w Sochaczewie. W zasadzie czyni to bez żadnej podstawy prawnej, ale jednocześnie nie może odmówić petentowi, jeśli ten przedstawi zgodę Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Ta zaś instytucja, w zależności od humoru, wydaje opinie pozytywną lub negatywną. W przypadku opinii pozytywnej (między innymi otrzymał taką bank, który



STREFA ŚMIERCI

buduje tam swoją ekspozyturę) sprawa jest stosunkowo prosta. Wprawdzie wydział zagospodarowania przestrzennego mógłby nie wydać swojej zgody, ale wtedy zainteresowany może odwołać się do sądu i wygrać sprawę.

Więcej kłopotów jest, jeśli Sanepid nie wyrazi zgody. Ale i wtedy, po przejściu wszystkich szczebli odwołań, podań, rozpraw etc. można otrzymać wreszcie zgodę.

– Działamy niejako pod presją – mówi **Tadeusz Krysiak**, kierownik wydziału przestrzennego zagospodarowania miasta w Sochaczewie – Zdajemy sobie sprawę, że nie powinniśmy wydawać tych lokalizacji, ale jednocześnie trudno odmówić racji osobom składającym wnioski. Przecież tam powstało już całe osiedle i ciągle ktoś buduje coś nowego. Dlatego w zasadzie ograniczamy się do opinii Sanepidu: jeśli jest pozytywna, nie robimy żadnych trudności. Ta sytuacja musi się jednak skończyć i wreszcie trzeba doprowadzić do zatwierdzenia strefy ochronnej, co pozwoliłoby nam działać zgodnie z przepisami prawa.

Tak więc strefa ochronna określona zapisem obowiązującego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczewa, zatwierdzonego uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w 1982 roku, jest zabudowywana praktycznie na dziko.

Chemitex

Całe to zamieszanie spowodowane jest przez Chemitex, który dając ludziom zatrudnienie, jednocześnie ich truje. Przy okazji kary za zanieczyszczenie środowiska na pewno nie wpływają korzystnie na kondycję zakładu. Nic zaś nie wskazuje na to, aby miała się ona poprawić. Spowoduje to z pewnością ekonomiczną konieczność zmiany profilu produkcji na mniej szkodliwą.

– W tej chwili już zmieniliśmy produkcję – mówi Jerzy Łuszcz, dyrektor Chemitexu. – Nie robimy już włókien grubych. Cienkie są mniej szkodliwe, ale całkowita restrukturyzacja musi potrwać kilka lat. Mamy w planach przejście na produkcję praktycznie zupełnie nieszkodliwą. Szczerze mówiąc mnie się też to nie podoba, że pieniądze płacone przez nasz zakład

za zanieczyszczenie środowiska trafiają nie tu gdzie trzeba. W tej chwili nie jesteśmy w stanie zmniejszyć emisji szkodliwych substancji. Możemy to zrobić jedynie tak, jak do tej pory tzn. zmieniając nieco rodzaj produkcji.

W przypadku zakładu wyjścia mogłyby być dwa: albo przenieść cały Chodaków w inne miejsce, albo zamknąć fabrykę. Oba rozwiązania nie są satysfakcjonujące. Trzecie to zmiana produkcji, ale na to trzeba poczekać. Tymczasem Chodaków się rozbudowuje.

Rzeczywistość

Chodaków nie jest jedynym miejscem w Polsce gdzie występują tego typu problemy. Podobnie jak inne czeka na jakieś rozsądne rozwiązanie. Tymczasem jednak ludzie muszą pokonywać setki barier prawnych, żeby budować domy, architekt musi bezradnie patrzeć na bezładny rozwój terenu, a zakład truje. Kto na tym traci? Ludzie, którzy muszą gdzieś mieszkać, gdzieś pracować. Wszyscy czekają na decyzję Urzędu Wojewódzkiego w sprawie wyraźnego określenia granic strefy, poza którą już się nie umiera.

TOMASZ POŁEĆ

POLOWANIE NA MYŚLIWYCH 2



Od 10 lat jestem myśliwym w Kole Łowieckim Nr 1 Bzura w Sochaczewie i nawiązując do artykułu Janusza Szostaka „Polowanie na myśliwych” chciałbym nieco temat ten rozwinąć i uzupełnić własnymi spostrzeżeniami.

dek myśliwych oraz z pieniędzy uzyskanych za oddane do punktu skupu upolowane: kaczki, kuropatwy, bażanty, zajęce, dziki, sarny itd. Jak widać polowanie można nazwać ciężką pracą i to często na nocną zmianę.

Następna sprawa to posądzanie myśliwych o elitarność, co jest zupełną bzdurą, jest tylko jedna wspólna cecha łącząca brać myśliwską, a mianowicie zamiłowanie do przyrody (są oczywiście wyjątki, ale są one natychmiast wychwytywane przez uczciwych kolegów i usuwane z naszych szeregów). W naszych szeregach są ludzie z różnych środowisk: rolnicy, robotnicy, lekarze, policjanci, wierzący i niewierzący, bogaci i mniej zamożni.

Nie jest również prawdą, że polują ci, których na to stać. Osobiście znam myśliwych, którzy wstępując do Koła Łowieckiego nabywali stare, ledwo trzymające się całości strzelby i odkładali przez kilka lat pieniądze na nową broń oraz do dzisiejszego dnia są koledzy myśliwi, którzy własnoręcznie wykonują amunicję, bo jest taniej.

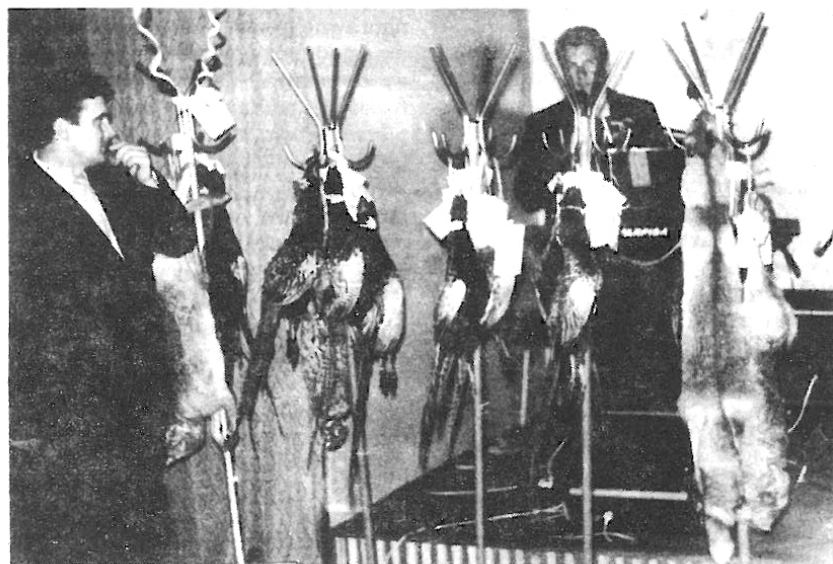
W pełni zgadzam się ze słowami kolegi Dobrosza, że myśliwym może zostać każdy, lecz prawym myśliwym będzie tylko ten, kto ma zamiłowanie do przyrody, nie będzie natomiast myśliwego z takiego, kto chce nim zostać, bo lubi strzelać i chciałby mieć broń. Dlatego właśnie staż dla kandydatów na myśliwych powinien być obowiązkowy, ponieważ jest on szkołą, która uczy, jak należy postępować. Słusznie zauważa docent Bobek, że w świetle ustawy, która ma znieść staż myśliwski, w szeregi myśliwych dostaną się ludzie przypadkowi. Jest to to samo co zniesienie kilku lat studiów, żeby zostać lekarzem, wystarczałoby „wykucie na blachę” tematu, egzamin i jest się chirurgiem czy pediatrą. Dla przykładu podam, że kilka lat temu prezes naszego koła kolega Ozimek wraz z kolegą Tomaszewskim, łowczym i całym zarządem eksperymentalnie przyjęli na roczny staż myśliwski wszystkich chętnych, którzy

złożyli podania (było ich ośmiu). Do zakończenia stażu i zakwalifikowania do egzaminu pozostało dwóch, reszta doszła do wniosku, że nie jest to takie proste i słodkie jak widać z boku i zrezygnowali.

Myślistwo to nie tylko strzelanie. Połowa działalności to różnego rodzaju akcje takie jak: naprawa „ambon”, stawianie nowych i poprawianie starych pańników, podsypówki budek, transport i magazynowanie pa-

z kolegą Remiszewskim (prezesem GS Rybno) z tego samego koła, pierwsze i trzecie miejsce. Również prawie nikt nie wie, że to właśnie myśliwi z Sochaczewa wraz z Grzegorzem Dziągami z Rawy Mazowieckiej reprezentowali województwo skierniewickie na XXIII Mistrzostwach Polski PZŁ w wieloboju myśliwskim, które odbyły się we wrześniu ubiegłego roku na strzelnicy myśliwskiej w Zielonej Górze. Szczególnych sukcesów jako debiutanci nie odnotowaliśmy, mając za rywali całą czołówkę krajową w tej dyscyplinie, ale szczerzy się tym, że mogliśmy reprezentować nasze miasto w zespole wojewódzkim na tak poważnej imprezie.

Myślistwo jest bardzo ciekawym i szerokim tematem. W związku z tym, w celu



szy i karmy dla zwierzyny na zimę. Są to wyjazdy do pracy, za którą nikt nikomu nie płaci, robi się to dla środowiska naturalnego, z którym obcujeśmy więcej niż z kim innym. Myślistwo to również sport w pełnym tego słowa znaczeniu. Bez udziału zwierzyny na strzelnicach myśliwskich.

Na pewno niewiele osób w naszym mieście wie, że w zawodach wojewódzkich, w wieloboju myśliwskim, które odbyły się 10 lipca ubiegłego roku, na strzelnicy myśliwskiej w Nowosolnej po Łodzi zajęliśmy

obalenia mitów i przybliżenia go społeczeństwu proponuję, zamieścić stałą rubrykę poświęconą temu zagadnieniu. Wraz z kolegami myśliwymi postaramy się wyjaśnić wszystkie wątpliwości i odpowiedzieć na wszelkie pytania.

Pozdrawiam gorąco myśliwych naszego miasta i okolic, miłośników i przeciwników myślistwa i zapraszamy do dyskusji.

Darz Bór.

WŁODZIMIERZ WŁOSZEK

ROLNIKU POMÓŻ SOBIE

15

Jak już informowaliśmy wnioski o przyznanie rolniczej emerytury, renty lub też objęcie dowolnym ubezpieczeniem społecznym rolnicy powinni składać w urzędach gmin.

Prawo do pełnego świadczenia (łącznie z częścią ubezpieczającą) uzyskuje się po zaprzestaniu działalności rolniczej.

Zgodnie z brzmieniem ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia ub.r., określenie to rozumie się jako zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa dla celów

produkcyjno-handlowych czyli dla utrzymania rodziny. Rolnik może bowiem, według tej ustawy, zachować sobie 1 ha przeliczeniowy ziemi (liczony łącznie z powierzchnią siedliska), a także budynki mieszkalne i gospodarcze. Może zatrudniać również odpowiadający w wymiarze podatkowym 1 ha przeliczeniowemu, dział produkcji specjalnej np. szklarni, pieczarkarni.

Rolnik może przekazać, na zasadzie darowizny gospodarstwo swojemu następcy (potrzebny jest akt notarialny), może także sprzedać gospodarstwo, ale obowiązkowo za pośrednictwem notariusza, osobie liczącej mniej niż 55 lat. Ustawa dopuszcza możliwość wydzierżawienia gospodarstwa, ale conajmniej na 10 lat – z wykluczeniem najbliższych członków rodziny.

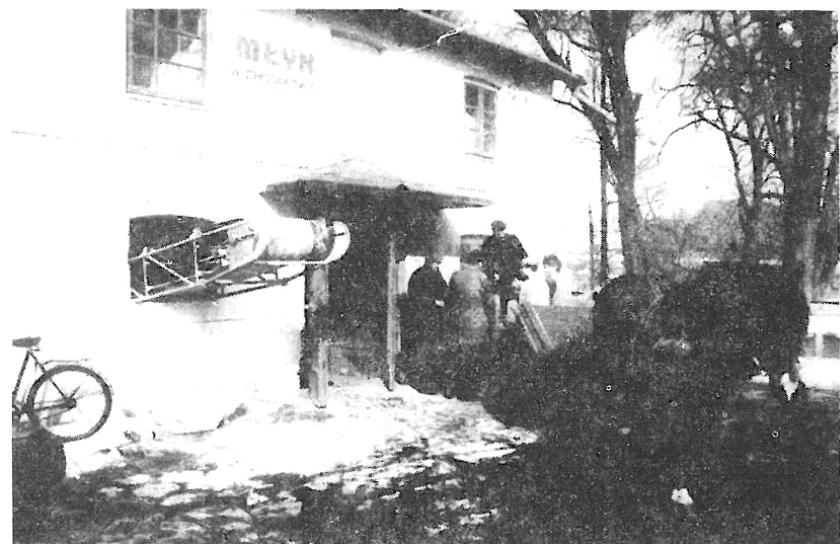
Bank Gospodarki Żywnościowej oferuje kredyty obrotowe o następującym oprocentowaniu: 1-miesięczne – 78%, powyżej 1 miesiąca – 80%, kredyty o podwyższonym stopniu ryzyka – 82-85%, kredyt przeterminowany (z karnymi odsetkami za nieterminową spłatę) – 140%, kredyt dyskontowy (zobowiązaniem spłaty jest weksel) – 65%.

Stopa oprocentowania wkładów pieniężnych w BGŻ wynosi: 3-miesięcznych – 68%, 4-miesięcznych – 70%, 5-miesięcznych – 74%, 6-miesięcznych – 76%, 9-miesięcznych – 82%, 12-miesięcznych – 86%, 24-miesięcznych – 94%, 36-miesięcznych – 100%, 60-miesięcznych – 107%, wkładów a vista (na każde żądanie) – 25%.

Według zapewnień Ministerstwa Rolnictwa, z chwilą uchwalenia ustawy budżetowej, rolnicy mogą zaciągać preferencyjnie oprocentowany kredyt na zakup nawozów mineralnych i środków ochrony roślin. Środki w wysokości biliona złotych na obniżenie oprocentowania tych kredytów są przewidziane w projekcie ustawy budżetowej.

Kredyt będzie oprocentowany w wysokości 30% rocznie, można go będzie zaciągać do 31 lipca br., a spłacać do 30 listopada br. Preferencyjny kredyt będzie przysługiwał na wszystkie nawozy mineralne (bez wapniowych) oraz pewną grupę środków ochrony roślin. Kredytobiorca będzie musiał przedstawić w banku spółdzielczym lub oddziale BGŻ imienny dowód zakupu nawozów lub pestycydów.

(ian)



W czwartek 21 lutego we wszystkich sochaczewskich szkołach pojawiły się afisze informujące o akcji protestacyjnej prowadzonej przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Akcja jest następstwem braku odpowiedzi władz państwowych na stanowisko ZNP w sprawie rewaloryzacji płac pracowników oświaty i nauki.

Zarząd Główny ZNP wystosował 12 lutego list otwarty do Prezydenta, Sejmu i Senatu RP. Czytamy w nim między innymi: „... rozumiemy trudną sytuację ekonomiczną kraju, to jednak musimy zaprotestować przeciwko ignorowaniu problemów polskiej oświaty, od której zależy przyszłość narodu...”.

W dalszej części listu autorzy wskazują na trudności związane z funkcjonowaniem szkół, które wynikają z niedoinwestowania nauki i oświaty. Związek Nauczycielstwa Polskiego zwraca uwagę na zmniejszający się procent dzieci objętych opieką przedszkolną, brak środków na inwestycje, remonty i pomoce naukowe. Podkreśla się fakt pogarszania się warunków pracy uczniów i nauczycieli, wzrost kosztów nauczania, ograniczenie kulturowej roli szkoły, co wiąże się z brakiem środków na zakup książek, działalność kół zainteresowań itp.

Nauczyciele zwracają uwagę na pogarszającą się stale sytuację materialną pracowników oświaty, zaznaczając, iż brak waloryzacji płac doprowadził do realnego ich spadku o ponad 30 procent w porównaniu z IV kwartałem 1990 roku.

Zdaniem ZNP przewidywana w projekcie budżetu państwa na bieżący rok kwota 30 bilionów złotych jest zbyt mała. Zdaniem autorów listu powinna ona wynieść 44 biliony złotych.



List do władz państwowych był pierwszym elementem akcji protestacyjnej. Od 13 lutego rozpoczęło się pogotowie protestacyjne. W pięć dni później odbyło się spotkanie przedstawicieli ZNP z ministrem edukacji narodowej. Nie przyniosło ono żadnych rozwiązań. W chwili obecnej Ministerstwo nie posiada żadnych środków, nie może również korzystać z przewidywanego budżetowego. Podobna sytuacja jest w odniesieniu do Kuratorium Oświaty i Wychowania w Skierniewicach.

– W tej chwili środki na oświatę są skromne. Ograniczają się do płac i zapewnienia podstawowych pomocy, jak kreda. Żadna szkoła nie ma budżetu i nie wie czym w tym roku będzie dysponować.

Płace nauczycieli są bardziej niż skromne, wystarczy powiedzieć, iż absolwent Studium Nauczycielskiego

NAUCZYCIELI?

zarabia około 600 tysięcy złotych. To jest mniej więcej tyle ile wynosi zasiłek dla bezrobotnych. Problem płac nie jest w przypadku oświaty najistotniejszy, choć bardzo ważny. Niedoinwestowanie oświaty widać na naszym sochaczewskim podwórku. Od ponad 25 lat nie oddano w naszym mieście do użytku nowej szkoły. Przepelnienie szkół nie może korzystnie wpływać na poziom nauczania, chociaż nauczyciele robią co mogą, aby w jak największym stopniu przekazywać wiedzę uczniom. Pod tym względem najtrudniejsza sytuacja jest w szkołach podstawowych. Nauka na zmiany stała się chlebem powszednim. Doskonałym przykładem traktowania so-

Nie jest to akcja polityczna, lecz ekonomiczna. My nie chcemy zajmować się polityką. Jako związek musimy dbać o interesy pracowników, warunki nauczania, środki na prawidłowe funkcjonowanie szkół.

chaczewskiej oświaty jest budowa Szkoły Podstawowej numer 6, która obrosta już mitami. A szanse na jej ukończenie są bardzo mgliste. Jak słyszę w ZNP w tym przypadku może dojść do działań bardziej drastycznych.

– Czy grozi strajk nauczycieli?

– Na pewno nie. Jesteśmy również dalecy od wciągania młodzieży w protest.

Akcja protestacyjna trwała do 5 marca. Po tym terminie miało nastąpić podjęcie dalszych decyzji. W chwili oddawania numeru do druku jeszcze ich nie znaliśmy. Mamy jednak nadzieję, iż dojdzie do porozumienia.

Jasz

ZDK jednak ciągle rozbrzmiewa muzyką. Nie dyskotekową już, teraz jest to muzyka młodzieżowa. W chwili obecnej w ZDK grają trzy zespoły.

– Jednym kryterium jakie stosujemy jest to, aby nie był to zespół chałturniczy – mówi dyrektor ZDK, Wiesław Chmielewski – Poza tym jesteśmy otwarci na każdy rodzaj muzyki. Dziwię się innym placówkom, że nie chcą udostępnić pomieszczeń kapelom. Przecież chodzi o to, żeby dom kultury żył, a można to osiągnąć pracując głównie z młodzieżą.

Wiesław Chmielewski twierdzi, że może przyjąć jeszcze kilka kapel, jeśli tylko ustalą one sobie dni prób i potrafią się jakoś pogodzić, gdyż brakuje pomieszczeń na próby.

Oprócz zespołów rockowych działają przy ZDK różne sekcje. Jest sekcja komputerowa, grupująca młodzież zainteresowaną informatyką. Działają grupy taneczne: dziecięca, (taniec nowoczesny) i młodzieżowa, która stanowi niejako zaplecze dla folklorystycznego zespołu „Boryszewiacy”. Ten ostatni uczestniczy w przeglądach i festiwalach, przywożąc do Boryszewa wiele nagród. Jest to chyba najbardziej znana sochaczewska grupa taneczna.

Stałym elementem działalności jest aerobik dla pań oraz czynna bez przerwy sala sportowa, gdzie można grać w tenisa stołowego.

Jako jedyni w mieście mamy też grupę teatralną, którą prowadzi Woj-

ciech Siemion – dodaje Wiesław Chmielewski – Na początek zaproponował on sztukę poetycko-wizualną, ale okazało się to zbyt trudne dla młodzieży. Postanowiono wystawić coś lżejszego i wybór padł na „Zemstę” Fredry. Teraz chcą przygotować widowisko oparte na tekstach Stachury. Mam nadzieję że uda im się to.

ZDK prowadzi też seanse wideo, które cieszą się sporym zainteresowaniem.

– W chwili obecnej domy kultury nie mają szansy na siebie zarobić – stwi-

erować plan „ukulturalnienia” społeczeństwa. Zakładano, że wystarczy sam budynek, aby problem rozwoju kultury mieć z głowy. Teraz czasy się zmieniły i takie placówki muszą zupełnie zmienić styl działania. Trzeba pomyśleć o działalności komercyjnej. My wypożyczamy salę na różne imprezy, czasem robimy to bezpłatnie. Ale przecież i wtedy zarabiamy, gdyż przyciągamy ludzi. Organizowaliśmy ostatnio turniej gołębi, będziemy niebawem gościć Wojewódzki Przegląd Piosenki Harcerskiej.

Sytuacja ZDK jest dosyć skomplikowana. Już niedługo sponsor tj. Bory-

szew-Erg ma być sprywatyzowany. Jak do placówki kulturalnej ustosunkuje się nowa Rada Nadzorcza – trudno przewidzieć.

– Moim marzeniem jest stworzenie w Sochaczewie Akademii Muzycznej – dodaje Wiesław Chmielewski. – Nie chodzi mi o szkołę, ale o cykl spotkań, na których byłaby prezentowana różna muzyka. Ja preferuję bluesa, ale chciałbym, żeby na spotkaniach akademii można się było zapoznać z różnymi gatunkami: od muzyki poważnej po rocka. Mam nadzieję, że uda mi się to zrobić.

top

LUBIĘ BLUESA

Był taki czas, że Dom Kultury w Boryszewie jako jedyny w mieście prowadził dyskoteki. Potem, korzystając z doświadczeń, robiono je wszędzie. Teraz nie robi się dyskotek nigdzie.

erda Wiesław Chmielewski – My jesteśmy dotowani przez Boryszew-Erg. Gdyby nie to, nie utrzymalibyśmy się. Te gmachy budowano niegdyś, aby



– Wydaje mi się, że jeśli władze podjęły się robić coś dla społeczeństwa to powinny się z społeczeństwem spotykać i słuchać czego ludzie oczekują.

To jeden z głosów mieszkańców Sochaczewa ze spotkania z władzami miasta w dniu 21 lutego. Spotkanie to zorganizowane z inicjatywy Biura Miejskiego Porozumienia Centrum spotkało się, jak na sochaczewskie warunki, z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców. Sala konferencyjna Urzędu Miejskiego niemal pękała w szwach.

Atmosfera spotkania od początku była gorąca. Pytania, niekiedy formułowane w ostrej formie, zmuszały burmistrza **Grzegorza Rosiaka** i przewodniczącego Rady Miejskiej do szybkich, rzeczowych odpowiedzi. Nie zawsze udzielane odpowiedzi zadowalały zebranych. Jednak i niektóre pytania kierowane do władz miasta powinny mieć innych adresatów np.: Kwestia zmiany produkcji „Chemitexu” na mniej szkodliwą dla otoczenia. Sprawy związane z ochroną środowiska naturalnego zajęły zresztą znaczną część spotkania. Poruszano kwestię budowy oczyszczalni ścieków i związane z tą inwestycją problemy.

– *W czasie kampanii wyborczej do samorządu lokalnego mówił pan, i słusznie, że nie wszystkie problemy da się rozwiązać* – zwrócił się do przewodniczącego Rady **Pawła Gralaka** jeden z mieszkańców – *Jakie problemy uważa pan obecnie za najważniejsze?*

W tej chwili najważniejszą sprawą dla miasta jest rozwiązanie kwestii związanych z wodą. Istnieje możliwość



CO ROBI WŁADZA ?

korzystania z ujęcia wody w „Chemite-xie”. Oczywiście odpłatnie. Konieczne również jest wybudowanie zapasowego przejścia dla wody przez Bzurę. W tej chwili jest tylko jedna nitka. Myślę, że z tym problemem jesteśmy w stanie się uporać. Na inne inwestycje brakuje pieniędzy. Nie ma pieniędzy na budownictwo mieszkaniowe, oczyszczalnie ścieków, gazyfikację.

Okazuje się, że aby założyć gazociąg należałoby przez 3 lata odkładać cały budżet miejski.

Wiele kontrowersji wywołała obsada niektórych stanowisk w Urzędzie Miejskim. Grzegorz Rosiak odpowiadając na pytania związane z tym tematem wyjaśnił, iż dokonano szeregu zmian kadrowych: – Nie jest możliwe zwolnienie wszystkich pracujących w Urzędzie w poprzednich latach. Nie to powinno być argumentem o nieprzydatności danej osoby.

Atmosfera na sali znacznie się podniosła, gdy jedna z mieszkanki Sochaczewa poruszyła sprawę budki hand-

lowej w parku przy ulicy Traugutta, wykazując bezprawność istnienia tego typu obiektu. Zapytała kto wydał decyzję w tej sprawie. Burmistrz wyjaśnił, że decyzję podjął Zarząd Miasta: – Wydawało się nam, że trzeba popierać przedsiębiorczość. Dziś byłbym przeciwny tej decyzji.

Emocje wywołała sprawa budynku po byłej PZPR. Okazuje się, iż w tej sprawie miasto nie może nic zrobić, gdyż budynek nie był nigdy własnością miasta.

Oczywiście nie mogło się obejść bez poruszenia kwestii związanych z czystością miasta. Tu wszyscy byli zgodni, że jest brudno. Z odpowiedzi władz miasta trudno jednak wywnioskować, iż coś w tym względzie się zmieni.

– Nie ma ludzi do pracy. Nikt nie chce pracować przy oczyszczaniu miasta.

Wielu uczestników spotkania poruszało problemy związane z bezpieczeństwem w mieście. Postulowano zmianę oznakowania niektórych ulic w miejscach szczególnie niebezpiecznych, jak na przykład przy osiedlu Polna II, na ulicy 600-lecia, gdzie kilkakrotnie miały miejsce śmiertelne wypadki. Komendant policji, **Zdzisław Parobczyk**, stwierdził, iż wystąpi do Rejonu Dróg Publicznych o zmianę oznakowania w tym miejscu.

Dyrektor ZOZ Kazimierz Grzybowski wyjaśnił natomiast w jakim stopniu zaawansowane są prace przy budowie szpitala. Także w tym przypadku wszystko rozbija się o brak środków: – Na ten rok mamy zapisane 13,5 miliarda złotych, co wystarczy mam do maja. Wierzę, że obiekt zostanie oddany do użytku za dwa lata.

W swoim wystąpieniu dr Grzybowski zwrócił także uwagę na bardzo zły stan zdrowia mieszkańców miasta oraz na tragiczne warunki w starym szpitalu. Okazuje się, że w Sochaczewie, na 10 tysięcy mieszkańców przypada zaledwie 26 łóżek, gdy tymczasem średnia krajowa wynosi 56. Karzimirz Grzybowski poinformował także, iż niebawem w budynku PZPR będzie działać komisja ZUS przyznająca renty.

Mieszkańcy pytali o budżet miasta, który w chwili obecnej nie został uchwalony: – Będzie on zatwierdzony do końca maja. Pytano również czy będzie udostępnione mieszkańcom sprawozdanie z działalności Zarządu Miasta za rok ubiegły: – Na wiosnę będą organizowane spotkania z mieszkańcami, na których przedstawimy sprawozdanie z działalności Rady i Zarządu.

Pytań było wiele. Niejednokrotnie dotyczyły spraw indywidualnych, lub z pozoru błażych. Nie na wszystkie pytania odpowiedzi władz były wyczerpujące, jak choćby w przypadku telefonizacji. Wydaje się jednak, że spotkanie to spełniło swój cel, przybliżając władzę społeczeństwu.

Czy władza robi to czego oczekuje społeczeństwo – ocenę pozostawiam mieszkańcom Sochaczewa.

JANUSZ SZOSTAK



KŁOSOWSKI & SWIDERSKI
Twoim sklepem.

Wszystkie zakupy pod jednym dachem. Atrakcyjne ceny.
Chodaków ul. Hubala tel. 250-13
Codziennie od 6.⁰⁰ – 18.⁰⁰
w soboty od 6.⁰⁰ – 12.⁰⁰.

Zapraszamy.
(ZS – 73)

**SPRZEDAŻ
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

Trojanów
ul. Miłocińska 26

zapraszamy
w godzinach od 7⁰⁰ do 18⁰⁰
(ZS – 69)

Plan Sochaczewa

Przypominamy Państwu, iż niebawem nakładem naszej Redakcji ukaże się **plan Sochaczewa**.

Istnieje możliwość naniesienia na plan oznaczeń przedsiębiorstw, sklepów, punktów usługowych itp. z równoczesną krótką informacją na odwrocie planu. Cena naniesienia 1 punktu wynosi 700 tysięcy złotych. W chwili obecnej przyjmujemy jedynie zgłoszenia. Od ich ilości uzależniamy druk planu. Zapraszamy.

PRENUMERATA TYGODNIKA

Tych z Państwa, którzy chcieliby prenumerować nasz tygodnik informujemy, iż można to zrobić zamawiając „Ziemię Sochaczewską” w naszej redakcji.

Osoby, które nie zechcą podawać swoich nazwisk do publicznej wiadomości mogą pozostać anonimowe.

Dzisiaj przedstawiamy wspomnienia Ryszarda P., który przez prawie dwa miesiące był przetrzymywany w sochaczewskim UB.

– W roku 1951, razem z kilkoma kolegami, założyliśmy organizację, której celem było przeciwstawienie się narastającemu terrorowi. Wtedy takich organizacji powstawało bardzo dużo. Pamiętam, że w tym czasie nastąpiły liczne aresztowania między Warszawą a Łodzią, trudno dziś stwierdzić, czy stało się tak po jakichś prowokacjach, czy też rzeczywiście tyle tych organizacji istniało.

gami. Szukali nawet w popielniku, za obrazami, w materacach. Później kazali mi się ubierać i, mając cały czas broń w pogotowiu, doprowadzili do budynku UB. Tam zamknęli mnie w celi, w której siedział już jakiś człowiek. Po jakimś czasie zabrali go i zostałem sam.

W tym czasie nie wolno już było stosować kar fizycznych, stosowano więc inne metody. Na przesłuchania brano mnie głównie w nocy, jakby celowo pozwalając zasnąć i rozspanego zrywano z pryczy. W dzień też przesłuchiowano. Kiedy brali do pokoju przesłuchań to zaraz na wstępie oslepiali fleszem, albo czymś takim. Przy każdej okazji powtarzano mi, że nie mogę liczyć na żadną łaskę. Za te moje „zbrod-

wieć człowiek przynajmniej nie marzył.

Po przesłuchaniach odprowadzano do celi, ale z reguły był już dzień, a nie wolno było się w ciągu dnia położyć czy choćby usiąść na łóżku.

Kiedy tu skończyło się śledztwo przewieziono mnie na Sierakowskiego do Warszawy, potem na 11 Listopada. Następnie był proces. Zarzucano nam, że chcieliśmy wysadzać mosty, zabijać milicjantów, żeby zdobyć broń, przecinać przewody telefoniczne. Po rozprawie trafiłem do Płocka. Tam były warsztaty, w których trzeba było pracować. Polityczni trafiali do najcięższych prac. Pamiętam, że miałem poździerane ręce do kości.

Na wniosek prokuratora odbyła się druga rozprawa, na której powiększono nam wyroki. Mnie skazano na 4 lata. To była już zima i kiedy przyjeżdżały do nas rodziny kazano im czekać na mrozie. Nie

KONTRA CZERWONYM PATRONOM

Artykuł z Nr 7 pt. „Czerwoni patroni” spotkał się z dużym odzewem ze strony Czytelników i nie tylko. Z informacji uzyskanych w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Skierniewicach wynikało, że żadna z sochaczewskich szkół nie podjęła kroków w sprawie zmiany patronów szkół. Wymieniono między innymi szkołę imienia **Waryńskiego, Matusiaka, Świerczewskiego**. Jak się okazało informacje po części były błędne. Dotyczą one Szkoły Podstawowej Nr 3 w Sochaczewie (dotychczas patronem szkoły był Feliks Matusiak). Dyrekcja tej szkoły, Komitet Rodzicielski, Rada Pedagogiczna oraz uczniowie wystąpili 14 września ubiegłego roku do Rady Miejskiej w Sochaczewie z wnioskiem o przywrócenie dawnego patrona szkoły króla **Bolesława Krzywoustego**.

Z dość bogatego i skomplikowanego rodowodu wynika, że w 1922 roku patronem tej szkoły i Szkoły Podstawowej Nr 1 był Bolesław Krzywousty, zaś w latach 40 szkoła ta działała pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Z kolei w 1961 roku wręczono sztandar. A w 1967 roku nadano imię Feliksa Matusiaka. Rada Miejska wyraziła pełną aprobatę na zmianę imienia patrona, lecz postępowanie w tej sprawie nie leży w jej kompetencjach. Toteż przedstawiciele szkoły zwrócili się 14.11.1990 roku do mgr. **Juliana Brzozowskiego** – kuratora Oświaty i Wychowania w Skierniewicach zaznaczając, że celem nie jest obrażanie zamordowanego na Pawiaku Feliksa Matusiaka, jego bliskich i znajomych, ale powrót do dawnych tradycji historycznych. W odpowiedzi kurator wyraził zgodę na podjęcie działań organizacyjno-wychowawczych związanych z nadaniem szkole imienia króla Bolesława Krzywoustego oraz na dokonanie poprawek na sztandarze. Tymczasem Zespół Wychowawczy i Samorząd Szkolny podjął następujące kierunki działania dotyczące tak zwanej pracy z patronem: lekcje wychowawcze, historia, język polski, praca w grupach wiekowych, apele, gazetki, wycieczki do miejsc historycznych związanych z osobą króla, opieka nad pomnikiem przy ulicy Staszica, przygotowanie biografii. W chwili obecnej szkoła nie jest w stanie dokonać następnych kroków – powodem jest brak funduszy. Pozostało jeszcze wiele do zrobienia np. wykucie nowej tablicy w budynku szkoły itp. Póki co jednak na budynku szkoły wisi tabliczka informująca, że jej patronem jest Feliks Matusiak.

AGNIESZKA MATUSIAK

WCIAŻ MÓWILI,

Ciągle czekamy na wspomnienia ludzi, których los zetknął z budynkiem UB przy ulicy Staszica w Sochaczewie. Pragniemy, aby ta nasza „biała plama” została wreszcie zapisana. Zamiarem naszym nie jest rozliczanie ani zemsta na tych, którzy znajdowali przyjemność w dręczeniu innych. Chcemy jedynie poznać prawdę o tamtych czasach.

ŻE ZGINE

mogły korzystać z szopy-poczekalni tak, jak rodziny kryminalnych przestępców.

Potem zostałem skierowany do pracy w kopalni „Andaluzja” w Piekarach Śląskich. Tam politycznych kierowano na najgorsze pokłady. Pracowało się stojąc po pas w wodzie.

Po odbyciu kary bardzo długo nie zapominano o tym, że było się „wrogiem ludu”. Nie mogłem znaleźć pracy, żona spotykała się z wieloma szykanami. Był to dalszy ciąg kary.

typ

wszystko, aby „Ziemia Sochaczewska” była w kioskach w czwartki.

Redakcja

ZAKŁÓCENIA

Zapewne nasi Czytelnicy zaobserwowali, iż od początku tego roku nasz tygodnik ukazuje się nierytmicznie. Raz pojawia się w kioskach w czwartki, za tydzień w piątki, bywa że w soboty.

Niestety Redakcja nie miała wpływu na terminy ukazowania się tygodnika. My materiały oddawaliśmy do składu i druku na czas. Problemy pojawiły się na dalszym etapie. I stąd opóźnienia, za które Państwa przepraszamy. Obiecujemy natomiast poprawę. Będziemy robili

SPROSTOWANIE

W numerze 8 „Ziemi Sochaczewskiej” pisaliśmy o historii dworku i parku w Żelazowej Woli. Na skutek nieporozumień podaliśmy błędnie, że pan Roch Szymaniak stał się właścicielem w wyniku parcelacji. Okazuje się jednak, że pan Szymaniak kupił dworek.

Za pomyłkę (choć powstała nie z naszej winy) przepraszamy
Redakcja

PARADA OSZUSTÓW | OCHRONIARZE

Niemal każdy z nas padł ofiarą oszustów. Nie każdy jednak chce się do tego przyznać. Oszustwa mają różny wymiar. Bywa, że oszuka nas nieuczciwa ekspedientka lub ktoś sprzeda tombak jako złoto. Zdarza się, że naciągają nas akwizytorzy usług kręcący się po blokach, obiecujący założenie żaluzji, drzwi harmonijkowych etc. Biorą zaliczkę i znikają.

W minionych latach w naszym kraju grasowało wielu oszustów obiecujących poparcie w załatwieniu talonu na samochód lub ciągnik. Dziś w tej dziedzinie nie mają wielkiego pola do popisu, wystarczy mieć pieniądze i można praktycznie kupić wszystko. Pomysłowość hochsztaplerów jest nieograniczona. Można na przykład proponować pomoc w załatwieniu mieszkania za odpowiednie honorarium. Tego typu przypadek odnotowano niedawno w Sochaczewie. Powołując się na znajomości w kręgach władzy pewien obrotny mieszkaniec wyłudził od naiwnych spore kwoty.

Nie miał kłopotów z wyszukiwaniem łatwowiernych osób także Dariusz K., który w latach 1988 – 1989 wyłudził od naiwnych znaczne kwoty obiecując w zamian korzystny zakup dolarów lub magnetowidu.

Dariusz K. pracował jako technik weterynarii w Lecznicy Zwierząt w Paprotni, na stałe zameldowany w Żyrardowie. Wśród jego ofiar znalazł się między innymi praktykant z tejże lecznicy i kilka przypadkowo poznanych osób.

Gdy wszczęto przeciwko niemu śledztwo Dariusz K. ułotnił się, jest poszukiwany przez organa ścigania od marca 1989 roku. Według informacji poszukiwany wyjechał do Austrii. Odnalezienie go jest praktycznie niemożliwe. Odzyskanie pieniędzy przez ofiary nie wchodzi raczej w rachubę.

W tego typu przypadkach ostrożność nigdy nie zaszkodzi.

js



SKOCZEK

W poprzednim numerze „Ziemi Sochaczewskiej” w tekście „Ostatki” pisaliśmy o mało sympatycznych przygodach mieszkańca Wałbrzycha w naszym mieście. Przypominamy, iż Andrzej B. był na delegacji w Sochaczewie i 12 lutego postanowił poszukać towarzystwa. Bez trudu znalazł je w jednej z sochaczewskich restauracji, gdzie z przygodnie poznаныmi kolegami pił alkohol. Potem towarzystwo przenosiło się z meliny na melinę, gdzie Andrzej B. był sukcesywnie bity i okradany.

Niebawem policja zatrzymała dwóch „przewodników” Andrzeja. Okazali się nimi Grzegorz W. i Jan Z.

Obaj mieszkający w Sochaczewie.

W dniu 15 lutego Grzegorz W., wcześniej karany za włamanie,

był przesłuchiwany w sochaczewskiej prokuraturze. Prokurator postanowił, zastosować wobec niego tymczasowy areszt. Podejrzany nie przyjął tego z zachwytem i zareagował w sposób cokolwiek dziwny.

Po zakończeniu przesłuchania Grzegorz W. w asyście policjantów został wyprowadzony na korytarz. Tam wykorzystując chwilę nieuwagi eskorty, wziął rozbieg i wyskoczył z drugiego piętra. Nie zdołał zbiec, gdyż w wyniku upadku złamał kość łonową. Z Sochaczewa został przewieziony do szpitala więziennego w Warszawie na ulicy Mokotowskiej.

W rozmowie ze mną prokurator rejonowy Andrzej Olejnik zwrócił uwagę, iż tego typu próby wywierania presji na prokuraturze nie mogą odnieść żadnego skutku.

leo

W numerze 9 naszego tygodnika pisaliśmy o agencji detektywistycznej Krzysztofa Rutkowskiego z Warszawy. Okazuje się, że prywatnych detektywów można spotkać także w naszym mieście. Chociaż, czego nie sposób ukryć, działają oni na znacznie mniejszą skalę.

Krzysztof Wolbiś od przeszło roku prowadzi w Sochaczewie Agencję Ochrony Mienia: – Wcześniej działałem w podobnej agencji w Częstochowie, skąd pochodzę.

Po studiach trafiłem wraz z żoną do Sochaczewa. Pomyślałem wówczas, że także tu powinno być zapotrzebowanie na tego typu usługi.

W tej chwili agencja zajmuje się głównie konwojowaniem pieniędzy ze sklepów do banków: – Mamy w tym względzie umowę z PSS i jest to praktycznie nasz jedyny kontrahent. Prywatni handlowcy nie są zainteresowani naszymi usługami, co naraża ich często na znaczne ryzyko.

Jak mówi Krzysztof Wolbiś agencja proponuje także ochronę zakładów pracy, placów budowy, mieszkań itp.

– Jesteśmy również otwarci na tego typu działania, włącznie z ochroną osobistą i usługami detektywistycznymi. Na razie tego typu zleceń nie mieliśmy. Nie zdarzały się przypadki napadów na konwoje.

W chwili obecnej Krzysztof Wolbiś zatrudnia cztery osoby, które posiadają zezwolenie na posiadanie broni: – Zgłasza się do mnie wielu młodych ludzi. Niestety nie mogę im zaproponować żadnej pracy, że względu na znikomą liczbę zleceń.

Obecnie bazujemy głównie na byłych wojskowych i policjantach. Jak słyszę firma jest ubezpieczona na wypadek rabunku i kradzieży, wówczas gotówka zostaje zwrócona PZU.

– Ile kosztuje wynajęcie ochroniarza?

– Około dwunastu tysięcy złotych za godzinę.

Cena za bezpieczeństwo nie wydaje się być wygórowana.

leo

OFIAROM PRZESTĘPSTW

Otrzymujemy od Państwa wiele pytań dotyczących działania Fundacji Pomocy Ofiarom Przepęstw.

Głównie pytają Państwo o kontakt z Fundacją. Wszyscy, którzy doznali krzywdy w wyniku przestępstw mogą się kontaktować z Fundacją Pomocy Ofiarom Przepęstw 02-520 Warszawa ul. Wiśniowa 50.

PUSTA KASA

11 lutego br. z kasy KZ NSZZ „Solidarność” w „Chemiteksie” skradziono 65 milionów złotych.

Niestety na dobro śledztwa nie możemy w tej chwili podać żadnych informacji na ten temat. Jednocześnie zapewniamy, iż zrobimy to natychmiast, gdy będzie to możliwe.

ZAPRASZAMY DO SKLEPU
z artykułami fotograficznymi

SOCHACZEW
ul. Warszawska 39

(kino „Robotnik”)

(ZS - 68)

STACJA PALIW PŁYNNYCH

przy ul. Gwardyjskiej 10
(PZGS - wjazd za wiaduktem)
zaprasza.

U nas szybko, uprzejmie, bez kolejek.
Stacja czynna każdego dnia od 6.30 do 21.00.

U NAS TANIEJ NIŻ W CPN!

Skupujemy oleje przepracowane!

(ZS - 72)

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam wieże: wzmacniacz WS 442, tuner AS 642, magnetofon MDS 442, compact CDF 001, kolumna Alton 70 W, tel. 236-99

(ZS - 60)

★
Sprzedam nowego Fiata 126p. tel. 247-40 lub 237-13

(ZS - 66)

★
Sprzedam tanio duży regał młodzieżowy oraz noktowizor tel. 25-327

(ZS - 67)

ZARZĄD GMINY
W SOCHACZEWIE

ogłasza przetarg nieograniczony w formie składania
ofert pisemnych na dzierżawę „Obiektu Żelazowa
Wola” w którego skład wchodzi:

- parking
- targowica
- oczyszczalnia ścieków
- szalet publiczny
- pawilon handlowy

Oferta winna zawierać program zagospodarowania i utrzy-
mania obiektu.

Warunki dzierżawy, sposób zagospodarowania obiektu do
omówienia w siedzibie Urzędu Gminy w Sochaczewie ul.
1-go Maja 16.

Składanie ofert do dnia 1991.03.15 w sekretariacie Urzędu
Gminy, rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 1991.03.19.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta,
względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

(ZS - 65)

AGENCJA HANDLOWA
RAPID

oferuje preparat biologiczny BIO-7, który:

- neutralizuje zawartość szamb domowych
- likwiduje nieprzyjemny zapach
- czyści przewody kanalizacyjne
- zmniejsza częstotliwość wywożenia lub całkowicie je eliminuje
- jest prosty w użyciu i tani

Zamówienia należy kierować:

A.H.Rapid 00-021 Warszawa

ul. Rutkowskiego 7/9

tel. 27-29-89 lub 26-24-51, telex 81-78-86 lub 81-65-78

(ZS - 71)

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-USŁUGOWE

„HEGOR”

Spółka
z o.o.

w Sochaczewie
ul. 600-lecia 30

oferuje do sprzedaży

w cenach hurtowych zabawki:

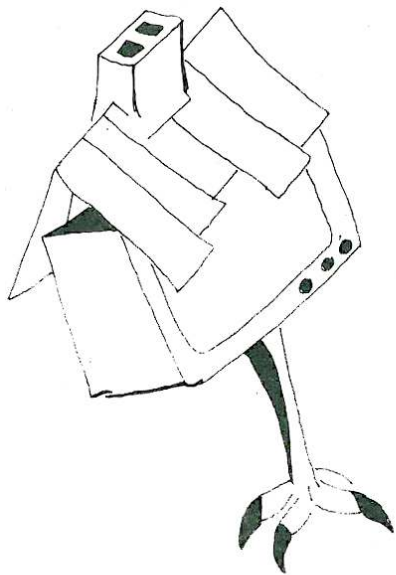
- bransoletki magnetyczne w cenie 3.700 zł/szt.
- pistolety 55.000 zł/szt.
- lupy 7.000 zł/szt.
- balony 1 opakowanie 30 szt. 6.000 zł/opk.
- flamastry (30 szt.) 24.000 zł/opk.
- mazaki 10.000 zł/szt.
- piłki 75.000 zł/szt.
- pontony z kpl. wiosel 690.000 zł/kpl.

oraz szeroki asortyment farb i lakierów produkcji holen-
derskiej, a także mahoniowe drzwi holenderskie zewne-
trzne i wewnętrzne.

Przy zakupie dużych ilości dodatkowa bonifikata. Bliż-
szych informacji udzielamy w godzinach 7³⁰ - 15³⁰ w sie-
dzibie Przedsiębiorstwa tel. 225-83.

(ZS - 70)

ZAPRASZAMY DO REKLAMY
tel. 220-79



Programy stałe

PROGRAM I

16.00 Wiadomości
17.15 Teleexpress
19.30 Wiadomości

PROGRAM II

18.00 Program lokalny
21.30 Panorama dnia

PIĄTEK 8.03

PROGRAM I

7.40 Express Gospodarczy. 8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.35 Szkoła dla rodziców. 10.00 „Kariera Nikodema Dyzmy” (3) – serial TP. 10.55 Aktualności Telegazety. 11.00 „Było sobie życie” – „Okno” (11) – serial anim. prod. franc. 11.30 Kobiety dwudziestolecia – Kazimiera Iłakowiczówna. 12.00 Polska drzewa – Modrzew. 12.30 GALERIE ŚWIATA – „Ermitaż” (12) „Malarstwo małych mistrzów Holenderskich” 13.05 Agroszkola. 13.35 Język angielski (24). 14.05 KIM BYĆ – program dla 15-latków. 14.30 Uniwersytet nauczycielski. 14.55 Program dnia. 15.00 Z archiwum polskiej piosenki. 15.30 Panorama światowego sportu. 16.10 Video-Top. 16.20 Dla dzieci – Cojak. 16.45 Dla najmłodszych – Ciuchcia. 17.05 J. angielski dla najmłodszych. 17.35 Raport. 18.00 10 minut. 18.10 „Kariera Nikodema Dyzmy” (4) – serial TP. 19.00 Od „Kapitału” do kapitału. 19.15 Dobranoc – „Bouli”. 20.05 „Na skrzydłach orłów” (4) – film sens. prod. USA. 21.10 Weekend w jedynce. 21.20 New York, New York. 21.50 Feministki polskie – film dok. 22.25 Wiadomości wieczorne. 22.40 Wiadomości Sejmowe. 22.50 Studio sport. 0.25 Zakończenie programu.

PROGRAM II

7.55 Powitanie. 8.00 Ulica Sezamkowa. 9.00 Transmisja obrad Sejmu. 16.55 Program dnia. 17.00 „Przygodnia wszelkich dolegliwości”. 18.00–21.30 Programy regionalne. 21.45 Sport. 21.55 „Crime Story” (34) „Świadek pod ochroną” – serial prod. USA. 22.45 Wzrokowa lista przebojów M. Niedźwiedzkiego. 23.10 Obrazy, słowa, dźwięki. 0.10 CNN. 0.20 Zakończenie

SOBOTA 9.03

PROGRAM I

7.00 Magazyn informacyjno-gospodarczy. 7.45 Tydzień na działce. 8.15 Piłkarska kadrą czeka. 8.35 Ziarno – progr. Red. Katolickiej dla dzieci i rodziców. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Dla młodych widzów: WIATRAK – magazyn oraz „Było sobie życie”, „Okno” – serial prod. franc. 10.35 J. angielski dla najmłodszych. 10.40 Na zdrowie – progr. rekreacyjny. 11.00 Wojskowa służba kobiet – wojskowy progr. publ. 11.25 W stronę Tatry – film dok.

PROGRAM TELEWIZYJNY 8 - 14.03.1991

11.55 Aktualności telegazety. 12.00 Wędrówki dalekie i bliskie – „Bordeaux” film dok. prod. franc. 13.30 Życie – magazyn ekologiczny. 14.00 Walt Disney przedstawia. 15.15 tolerancja – koncert. 16.15 Śladami A. Fredry. 16.45 „Rock-Express”. 18.00 Reportaż. 18.20 Butik. 18.50 Z kamerą wśród zwierząt. 19.15 Dobranoc: „Domel”. 20.05 „Miaszeczo Prain Peaks” – film fab. prod. USA. 21.40 Kontra... Punkt 22.05 Studio sport. 22.35 Wiadomości wieczorne. 22.55 „Pałęcza sieć” – film fab. prod. niem.-aust.-włoskiej. 0.35 Zakończenie.

PROGRAM II

7.25 Kaliber'91 – magazyn wojskowy. 7.55 Powitanie. 8.00 CNN-Headline News. 8.10 Magazyn telewizji śniadaniowej. 8.35 Tele-narty. 9.00 Magazyn telewizji śniadaniowej. 9.15 Benny Hill. 9.45 Magazyn telewizji śniadaniowej. 10.00 CNN – Headline News. 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej. 10.40 „Cudowne lata” (36) – serial prod. USA. 11.05 W świecie cisy. 11.25 Program dnia. 11.30 „Tęcza” (2) – film fab. prod. USA. 12.30 Zwierzęta świata – „Góry skąpane w deszczu” (1) film dok. prod. ang. 13.00 5–10–15. 14.00 Program rozrywkowy. 15.00 Magazyn 102. 15.30 Santa Barbara – serial prod. USA. 17.00 Godzina z E. Błaszczak. 18.30 Benny Hill (powt.) 19.00 Uśmiech z Galicji. 19.30 Studio sport. 20.20 J. Maksymiuk i szkocka. 21.00 Co czytać – spotkanie z Andrzejem Szczypiorskim. 21.45 Słowo na niedzielę. 21.50 „Tęcza” (2) film fab. prod. ang. 22.50 Dlaczego nie wyjechałaś – koncert Ory Weinberg. 23.40 CNN. 23.50 Zakończenie

NIEDZIELA 10.03.

PROGRAM I

7.00 Witamy o siódmej. 7.35 Kraj za miastem. 7.55 Po gospodarsku. 8.10 Od niedzieli o niedzieli. 8.55 Program dnia. 9.00 Teleranek oraz „Ronja córka zbrojnika” (2) serial prod. szwedzkiej. 10.25 J. ang. dla najmłodszych. 10.30 „Przerwana cisza” (12) – serial prod. hiszpańskiej. 10.55 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi. 11.20 Powszedni żywot jeleni – film przyr. 12.00 Aktualności telegazety. 12.05 Żołnierz nieznan – wojskowy progr. dok. 12.30 Telewizyjny Koncert Życzeń. 13.00 Teatr młodego widza: „Dziwna i pouczająca historia, która zdażyła się naprawdę Tomciovi Paluszkowi zwane-mu” (1). 13.45 Magazyn MORZE. 14.05 Kossakowie (2) – Wojciech Kossak. 14.10 Pieprz i wanilia. 15.20 W starym kinie – „Serce matki”. 16.50 Telewizjer. 17.30 Studio sport. 19.00 Wieczorynka: „Chip i Dale”. 20.05 „Tajemnice Sahary” (2) film fab. prod. włoskiej. 21.40 7 dni – świat. 22.10 Wiadomości wieczorne. 22.25 Sportowa niedziela. 23.55 Progr. rozr. 23.25 Jutro w programie, zakończenie.

PROGRAM II

7.00 Powitanie. 7.05 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących). 7.40 Film dla niesłyszących: „Tajemnice Sahary” (2) film fab. prod. włoskiej. 9.10 Jutro poniedziałek. 9.30 Program lokalny. 10.00 CNN – Headline News. 10.15 Wspólna w kulturze. 10.45 Powrót Toli Korian – pr. rozr. 11.20 Z archiwum Neptuna – „Porwanie”. 11.45 Express Dimanche. 12.00 Program dnia. 12.05 PKF. 12.15 Film fab. 13.15 100 pytań do... 13.55 Program muzyczny. 14.20 „Anna – balerina” (1) – serial prod. RFN. 15.00 Muzyczna antena 5. 15.30 Polacy – film dok. 16.00 Podróż w czasie i przestrzeni. 17.00 Studio Sport. 17.30 Bliżej świata. 19.00 Wydarzenie tygodnia. 19.30 Na początku był kolor – film dok. 20.10 Wolnoludstwo Wolfganga Amadeusza. 21.00 Wrocław na antenie dwójki. 21.45 Film fab. 22.45 CNN – Headline News. 23.00 Zakończenie.

PONIEDZIAŁEK 11.03.

PROGRAM I

13.25 Aktualności telegazety. 13.30 Spotkania z literaturą – Władysław Reymont

– autor „Chłopów”. 14.05 Agroszkola. 14.35 J. francuski (20). 15.30 Uniwersytet Nauczycielski. 15.55 Program dnia. 16.10 Video-Top. 16.20 Luz – program nastolatków. 17.30 Encyklopedia II Wojny Światowej. 18.00 10 minut. 18.10 „Czarne chmury” (10-ost.) – serial TP. 19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka. 20.10 Teatr TV na świecie: Terence Rattigan – „Dedakacja”. 21.25 W Sejmie i Senacie. 21.55 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej – „S”. 22.35 Wiadomości wieczorne. 22.50 Jutro w programie. 22.55 J. niemiecki (19). 23.25 Zakończenie

PROGRAM II

13.30 Powitanie. 13.35 Przegląd prasy. 13.45 Antena Dwójki. 14.00 CNN – Headline News. 14.15 Konkurs 5 milionów. 15.00 „Capital City” (9) – serial prod. ang. 16.00 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie. 16.30 Widziane z Gdańska – progr. publ. 16.45 Ojczyzna – polszczyzna. 17.00 Reportaż. 17.30 „Strefa mroku” (ost) – serial prod. USA. 18.30 Przegląd PKF. 19.30 J. angielski (19). 20.00 Auto-Moto Fan Club. 20.30 Reduta – program studyjno-filmowy. 21.45 Sport. 21.55 „Capital City” (9-ost.) – serial prod. ang. 22.45 Studio im. A. Munka – „Plus minus nieskończoność” widowisko teatralne. 23.45 CNN – Headline News. 23.55 Zakończenie.

WTOREK 12.03.

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.35 Giełda pracy – giełda szans. 10.00 „Ucieczka z krainy złota” (5) – serial prod. CSRF. 10.55 Aktualności telegazety. 11.00 Muzyka – czy polka jest polska. 11.35 Wśród ludzi – usługi. 12.00 Chemia – Węglowodany nienasycone i aromatyczne. 12.30 Spotkania z literaturą – Bohater w utworach A. Mickiewicza. 13.05 Agroszkola. 13.35 Sezam – twórcze cywilizacje. 14.05 Jedwabny szlak (18) serial dok. 14.55 Program dnia. 15.00 Warszawa 1935–1939. 16.10 Video-Top. 16.20 Tik-Tak. 16.50 Kino Tik-Taka: „Misja Yogi wyprawa po skarby”. 17.35 Spin – magazyn popularnonaukowy. 18.00 10 minut. 18.10 „Ja, który mam podwójne życie...” czyli dylemat J. Conrada” cz. I – film dok. 19.15 Dobranoc „Hej Bun Bu!”. 20.05 Film fab. 21.10 Teraz – tygodnik gospodarczy. 22.10 Taniec życia – pr. rozr. 22.40 Wiadomości wieczorne. 23.00 Rozmowy intymne. 23.30 Jutro w programie. 23.35 J. francuski (16). 0.05 Zakończenie.

PROGRAM II

7.55 Powitanie. 8.00 CNN. 8.10 „Ulica Sezamkowa”. 9.10 „Marc i Sophie” (6) – serial prod. franc. 9.35 Magazyn telewizji śniadaniowej. 10.00 CNN. 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej. 11.00 Film dok. 11.40 „Przemysław i Judyta” – film fab. prod. CSRF. 13.15 Program dnia. 13.20 Reportaż. 14.00 CNN. 14.15 Ekostres – syndrom ślaski. 14.45 Z wiatrem i pod wiatr – magazyn żeglarski. 15.00 Ulica Sezamkowa. 16.00 Film dok. 17.00 „Niepowtarzalny Buster Keaton” (2) – film dok. prod. USA. 18.30 Modlitwa wieczorna. 19.30 J. angielski (49). 20.00 Wrocław na antenie Dwójki. 21.00 Wywiady I. Dziedzic. 21.45 Sport. 21.55 „Wybór Kresa Horwata” film fab. prod. jug. 23.40 Mistrzowie współczesnego kina – Juliusz Machulski. 0.10 CNN. 0.25 Zakończenie.

ŚRODA 13.03

PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy. 8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Domowe przedszkole. 9.35 Przyjemne z pożytecznym. 10.00 „Dynastia” (74) – serial prod. USA. 10.55 Aktualności telegazety. 11.00 Kameleon – program dla dzieci. 11.30 Kronika wydarzeń – Jajta 1945 r. 12.00 My dorosli. 12.30 Spotkania z literaturą – Bohater literacki epoki Młodej Polski. 13.05 Agroszkola. 13.45 Chemia bez tajemnic. 14.00 J. niemiecki (25).

14.30 Uniwersytet nauczycielski. 14.55 Program dnia. 15.00 Warszawa 1939–1945 – film dok. 15.40 Z archiwum polskiej piosenki. 16.10 Video-Top. 16.20 Kino nastolatków – „Jeden rok w pewnej szkole” (9) serial prod. czechosłowackiej. 16.50 Dla młodych widzów – Sami o sobie. 17.35 System – publicystyka międzynarodowa. 18.00 10 minut. 18.10 Klinka zdrowego człowieka. 18.30 Jakim prawem – program o oszustach, oszustwach i oszukiwanych. 19.15 Dobranoc: „Wodnik Szuwarek”. 20.05 „Dynastia” (74) – serial prod. USA. 21.00 Studio sport – M.S. w łyżwiarstwie figurowym. 22.30 Wiadomości wieczorne. 22.45 Rozmowy w „Respublic”. 23.15 Jutro w programie. 23.20 J. angielski (19). 23.50 Zakończenie.

PROGRAM II

7.55 Powitanie. 8.00 CNN. 8.10 „Ulica Sezamkowa”. 9.10 „Czterdziestolatek” (6) „Włosy Flory, czyli labirynt” – serial TP. 10.00 CNN. 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej. 11.00 „Serafim Połubiec i inni mieszkańcy Ziemi” – film fab. prod. ZSRR. 12.30 Film dok. 13.10 Roman Łasocki przedstawia – program muzyczny. 13.40 Express gospodarczy. 14.00 CNN. 14.15 Program dnia. 14.30 Publicystyka. 15.00 Ulica Sezamkowa. 16.00 Film dok. 17.00 „Zmiennicy” (2) – serial prod. TP. 18.30 „M.A.S.H.” – serial prod. USA. 19.20 Wojna o pokój. 19.30 J. francuski (16). 20.00 Cały świat gra komedię – Gombrowicz w Moskwie. 20.40 Moje książki. 21.00 Ze wszystkich stron „Węgry – rok demokracji” (1). 21.45 „W labiryncie” – serial TP. 22.15 Telewizja nocą. 23.10 Sport. 23.20 DReportaż. 23.50 CNN. 24.00 Zakończenie.

CZWARTEK 14.03

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Po sześćdziesiątce – program dla wszystkich. 9.30 Domowe przedszkole. 9.55 „Herkules Poirot – detektyw” (6) – serial kryminalny prod. ang. 10.55 Aktualności telegazety. 11.00 „O naturze rzeczy” (7) – serial prod. USA. 11.30 Z naszych dzieł – Czeszy zymuntowskie. 12.00 Fizyka – Światło. 12.30 Cisza i dźwięk (3). 13.00 Agroszkola. 13.30 Przez lądy i morza – Spitsbergen. 14.00 MEN – informuje. 14.05 „Duch romantyzmu” (5) serial prod. ang.-niem.-franc.-kanad.-ameryk. 14.55 Program dnia. 15.00 Warszawa 1945–1949 – film dok. 15.35 Z archiwum piosenki polskiej. 16.10 Video-Top. 16.20 Kwant oraz film z serii „O naturze rzeczy”. 17.35 Podróż na kresy. 18.00 10 minut. 18.10 „Rajski ogród Anny Strzelczyk” – reportaż. 18.45 Magazyn katolicki. 19.15 Dobranoc: „Przygody Języka”. 20.05 „Herkules Poirot – detektyw” (6) – „Zabójstwo na morzu” serial krym. prod. ang. 21.00 Pegaz. 21.30 Studio sport – M.S. w łyżwiarstwie figurowym. 23.00 Wiadomości wieczorne. 23.15 Jutro w programie. 23.20 J. angielski (49). 23.50 Zakończenie.

PROGRAM II

7.55 Powitanie. 8.00 CNN. 8.10 „Ulica Sezamkowa”. 9.10 „W labiryncie” – serial TP. 9.40 Magazyn telewizji śniadaniowej. 10.00 CNN. 10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej. 11.00 „Kolejka elektryczna” – film fab. prod. węgierskiej. 12.20 Missio musica – Orkiestra Kameralna Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Muzyków. 12.45 Program dnia. 12.50 Przegląd prasy. 13.00 Wrocław na antenie Dwójki. 14.00 CNN. 14.15 Gdańsk na antenie „Dwójki”. 15.00 Ulica Sezamkowa. 16.00 Pan Twardowski – prawda i legenda. 17.00 „Bliźni” (3) – film dok. 18.30 „Cudowne lata” serial prod. USA. 19.30 J. niemiecki (19). 20.00 Studio sport. 21.00 Express reporterów. 21.45 Studio Teatralne Dwójki: Władimir Sorokin – „Kolejka”. 22.45 Rozmowy z Czesławem Miłoszem: Kultura podziemia. 23.00 Sport. 23.10 CNN. 23.20 Zakończenie.

Za zmiany w programie Redakcja nie odpowiada.

■ Muzyka jest bardzo ważnym elementem kształtującym osobowość młodego człowieka. Przeróżne subkultury świadczą o tym, że niejednokrotnie staje się wręcz elementem decydującym. Jej odbiór musi więc być sprawą tyleż emocjonalną co prawdziwą, szczerą, osobistą. Często zatem prowadzi do wytworzenia szczególnego rodzaju więzi między twórcą a słuchaczem i wyzwala u tego drugiego potrzebę odzyskania, i wdzięczność za radość, jaką daje przeżywanie muzyki.

Z drugiej zaś strony muzyka uaktywnia, wpływa niezwykle twórczo na człowieka. Tworzenie zaś jest rzeczą piękną, potrzebną, kto wie czy nie jest rzeczą pierwszą. Dwa te punkty przy ogólnym – cokolwiek by mówić – braku zainteresowania i zrozumienia ze strony dorosłych dla odczuć i potrzeb młodych ludzi wystarczą by chwycić za spray.

Niemożliwe jest natomiast jednoznaczne określenie sensu i celu wszelkich pozamuzycznych napisów, tak jak próbował to zrobić pan D.W. Nie wszystkie bowiem z wymienionych przez niego kaset są pozbawione sensu. Trzeba je najpierw spróbować zrozumieć – a potem osądzić. Naturalnie wstyd i żal mi (także sprzy) gdy widzę bezdyskusyjne idiotyczne, niedbale namazane napisy, a po prostu żółć się we mnie burzy na widok niecenzuralnych bazgrołów i nie mam zamiaru ich bronić. Nie bronię takich „muzycznych” sprayersów gdyż oni bronią się sami malując coraz staranniejsze, lepiej zaprojektowane i bardziej efektowne napisy śmiało mogąc już konkurować z większością ulicznych reklam. Starają się przy tym wybierać ściany jak najbardziej „neutralne” – np. ściany bloków. Proponowałbym więc spojrzeć na nich łaskawym okiem także

i z następującego powodu: jeśli część ludzi włączających się po dyskotekach, które nie tylko moim zdaniem, mają coraz mniej wspólnego z kulturą, jeśli więc choć ich część dzięki sprayersom zainteresuje się muzyką takich zespołów jak THE DOORS, LED ZEPPELIN czy VELVET UNDERGROUND to warto jest ich emblematami zamalować całe miasto.

Ręczę, że mniej będzie wtedy głupich i niecenzuralnych napisów i to wcale nie dlatego, że zabraknie na nie miejsca.

D.P.

SZANOWNA REDAKCJO!

Z satysfakcją można by przyjąć treść artykułu pod cełnym tytułem „Czerwoni patroni”. Jest to druga po artykule na temat nazw ulic publikacja, która tchnie troską o to, by nasze ulice ładnie się nazywały, a ludziom żyło się przyjemniej. Przypuszczam, że w kolejności Redakcja i Autorzy owego przemalowania tytułów zajmą się tym, by te ulice nie straszyły swoim wyglądem. Podobnie można przypuszczać, że do szkoły pod przyzwolonym patronem wreszcie młodzieży przyjemniej chodzić się będzie, a uczyć lepiej.

Nawiązując do treści wspomnianego artykułu pozwalam sobie na niewielkie sprostowanie. Patronem ani wspomnianego Technikum Mechanicznego, ani Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 nigdy nie był żaden Karol Świerczewski. Po prostu ta szkoła nie ma jeszcze patrona. Niegdyś w wiadomym okresie, nadany był tylko Zasadniczej Szkole Zawodowej. Nigdy nie cieszył się sympatią i uwagą uczniów i nikt im, kto miał chociaż odrobinę zdrowego rozsądku, nie wmawiał, że ów Generał się kulom nie kłaniał, kiedy w pijanym widzie obchodził okopy, a ręce rzeczywiście miał czerwone...

Szpetną, gipsową tablicę z popiersiem Generała należałoby usunąć, chociaż osobiście nie jestem przekonany, żeby w chwili obecnej był to najważniejszy problem. Problemy bowiem mamy o wiele większe i nimi mogłaby Redakcja Ziemi Sochaczewskiej się zainteresować. Jest to najliczniejsza i chyba najcięższa szkoła w województwie, naprawdę wiele ciekawych rzeczy się w niej dzieje, wiele trudnych problemów jest do rozwiązania. Nie znaczy to bynajmniej, że nie interesują nas sprawy wychowawcze, kończymy na przykład reorganizację Izby Pamięci Narodowej, w której jest już wiele unikalnych eksponatów, która rzetelnie, bogatą dokumentacją pomagać będzie w lepszym wychowaniu naszej młodzieży na dobrych i nade wszystko mądrych Polaków. O powołaniu Patrona ZSZ nr 1 oczywiście pomyślimy.

TADEUSZ KOBEK

PS. W amoku radosnego nadawania nazw ulicom Sochaczewa, ze szczególnym uwzględnieniem niegdyś zamieszkujących nasze Miasto mniejszości narodowych, szkoda, że zawsze przecież młodą Hankę Sawicką nie zastąpiono dawnym patronem tej ulicy, Ignacym Daszyńskim. Czyżby znowu względy polityczne? Szkoda także, że nie poprawiono przy okazji błędnie i z niemiecka, naiwnie zresztą semantycznie brzmiące imię Ziemiowita na poprawnie i swojsko brzmiące imię księcia Siemowita.

■ Droga redakcjo, piszę w związku z artykułem zamieszczonym w „Ziemi Sochaczewskiej” nr 7(14) 17.02.91 pt. „Zadry”. Poruszyła mnie sprawa parkowania w naszym mieście. Chociaż mam 15 lat przejmuję się sprawami naszego miasta. Myślę, że ludzie chcą zmiany, ale za mało dają od siebie. Aby doprowadzić nasze miasto do dobrego stanu należy więcej dać



od siebie. Jest zima, wiele chodników jest nieodśnieżonych, bo dozorców nie chce się wyjść i odśnieżyć, każdy woli posiedzieć w cieple.

Parking który się znajduje na ul. Warszawskiej należałoby oczyścić z tych kwietników i wybudować tam piętrowy parking. Nie zaspokoiliby to potrzeb miasta, ale w jakimś stopniu je rozwiązało. Myślę, że nazwy ulic, pozostawić należy w spokoju a zająć się ważniejszymi sprawami dla miasta. Dlaczego by nie powołać komisji nawet ze społeczeństwa, które by się zajęły sprawami Sochaczewa. Wiele ulic nadaje się do remontu, w wielu chodnikach są dziury po naprawach kanalizacyjnych. Przeczytałem też artykuł pt. „Czas na zmiany” Anny Wasilewskiej i myślę że kina, muzea nie tylko w naszym mieście będą przez parę jeszcze lat świecić pustkami. Są ważniejsze sprawy dla ludzi. Wszędzie panuje bałagan, ale wiadomo trzeba zacząć od podstaw i wszystko w swoim czasie uporządkować. „Sprzątanie Polski należy zacząć od uprzątnięcia przed swoimi drzwiami”.

Mieszkaniec Sochaczewa

SPROSTOWANIE

W 6 numerze naszego tygodnika w artykule „Co kryje MOPS” podaliśmy zły adres tej placówki. Bowiem Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej znajduje się na ulicy 600-lecia 25 A. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.

REDAKCJA

REPERTUAR KINA „ROBOTNIK”

28.II – 4.III	Gremlinsy II	USA	12 lat
5 – 8.III	Tatuaż	USA	18 lat
10 – 15.III	Zbrodnia namiętności	USA	15 lat
12 – 18.III	Akademia policyjna 6	USA	

SPRINTEM

★ Tenisiści stołowi Bzury odnieśli pierwsze zwycięstwo w rewanżowej rundzie ligi makroregionalnej. Skoncentrowany maksymalnie i występujący w swoim najsilniejszym składzie zespół chodakowski pokonał we własnej hali RKS Radomsko 10:5. Punkty zdobyli: **Krzysztof Matusiak** – 4, **Damazy Pyrak** – 2, **Grzegorz Basiński** – 2, **Andrzej Gałęziewski** – 1 i debel **Matusiak** – **Gałęziewski**.

Zapraszamy Państwa na następne spotkanie Bzury, które rozegrane zostanie 17.03 o godz. 11⁰⁰ we własnej hali z zespołem Pabianic.

★ Kolejne spotkania kontrolne rozegrały sochaczewskie zespoły piłki nożnej przygotowujące się do nowego sezonu. Pierwsza drużyna seniorów sochaczewskiego Orkanu gościła w Skierniewicach remisując z miejscową Unią 1:1, bramkę uzyskał **Marek Babulewicz**. Orkan rozegrał dobre spotkanie i mógł rozstrzygnąć ten mecz na swoją korzyść. Najważniejsze jest to, żeby nowy szkoleniowiec **Ryszard Tomczyk** nauczył swój zespół wygrywać na boiskach wiejskich.

★ Juniorzy starsi Orkanu rozegrali spotkanie kontrolne z zespołem seniorów RKS (Błonie) na boisku przeciwnika ulegając 2:4, bramki zdobyli: **Chudzyński**

ski i **Kuczyński**. O zwycięstwie gospodarzy zdecydowała ich fizyczna przewaga.

★ Lider tabeli ligi okręgowej po rundzie jesiennej chodakowska Bzura rozegrała już czwarty mecz sparingowy wygrywając w Skierniewicach z miejscowym Widokiem 7:5. Bramki dla Bzury uzyskali: **Brzeziński** i **Szypszak** po 2, oraz **Dymek**, **Szajewski** i **Tymofiejewicz** po 1.

★ Trenerzy drużyn młodzieżowych klubu sportowego Orkan dziękują uprzejmie dyr. ZSZ nr 1 w Sochaczewie panu **Stanisławowi Kwiatkowskiemu** za umożliwienie korzystania z sali gimnastycznej szkoły co pozwoli na lepsze przygotowanie ich zespołów do sezonu. Trener **Robert Błaszczak** dziękuje Radzie Pracowniczej Zakładu Tworzyw Sztucznych Boryszew-Erg za pomoc finansową dla zespołu juniorów starszych.

SYLWESTER ROZDŻESTWIENSKI

SPORT

HOROSKOP

RYBY

21.02 – 20.03
Tydzień podróży i ważnych spraw. Nie wszystko będzie po twojej myśli, ale musisz się z tym pogodzić. Przybływ gotówki poprawi ci samopoczucie.

BARAN

21.03 – 20.04
Pozytywne zmiany w miejscu pracy. Jeśli wykażesz pomysłowość możesz liczyć na dodatkowe dochody. W uczuciach zmiana.

BYK

21.04 – 21.05
Uważaj, aby nie zepsuć dobrego nastroju w rodzinie. Bliska osoba liczy na twoje poparcie. Bądź wyrozumiały.

BLIŹNIĘTA

22.05 – 21.06
Dobrze ułożą się relacje z kręgiem bliskich ci osób. Masz szansę na przeżycie wielu miłych dni. Uważaj jednak na zdrowie.

RAK

22.06 – 22.07
Nadchodzi okres dużych zmian. Nie jest wykluczona przeprowadzka z korzystnymi dla ciebie propozycjami. Uwaga na WAGĘ!

LEW

23.07 – 22.08
Skoncentruj się przede wszystkim na problemach życia codziennego bo będzie to obecnie najważniejsze. Pewna przygoda urozmaici nieco monotonię.

PANNA

23.08 – 22.09
Pomyśl o dochodach. Zawarta ostatnio znajomość może być zobowiązująca. Nie będzie to proste, ale wszystko zależy od twoich umiejętności.

WAGA

23.09 – 23.10
Obecnie dość jasno oceniasz swoje położenie, możesz więc śmiało planować najbliższą przyszłość. W pracy trochę napięcia, ale bez konsekwencji.

SKORPION

24.10 – 22.11
Strzeż się fałszywych podstępów i kiepskich rad. Komuś zależy na jakimś twoim niepowodzeniu. W miłości nic nowego.

STRZELEC

23.11 – 23.12
Ostatnio zbytnio oderwałeś się od rzeczywistości. Czas wrócić na ziemię. Uważaj na niektórych znajomych, ktoś rozsiewa plotki.

KOZIOROŻEC

24.10 – 20.01
Wielki wpływ na twoje losy w ciągu najbliższych dni mogą mieć starzy wypróbowani przyjaciele. W rodzinie miłe dni.

WODNIK

21.01 – 20.02
Nie lekceważ pewnych kłopotów ze zdrowiem. W pracy jakies niekorzystne zmiany. Pod koniec tygodnia niespodziewana wizyta.

DOWCIP POLITYCZNY

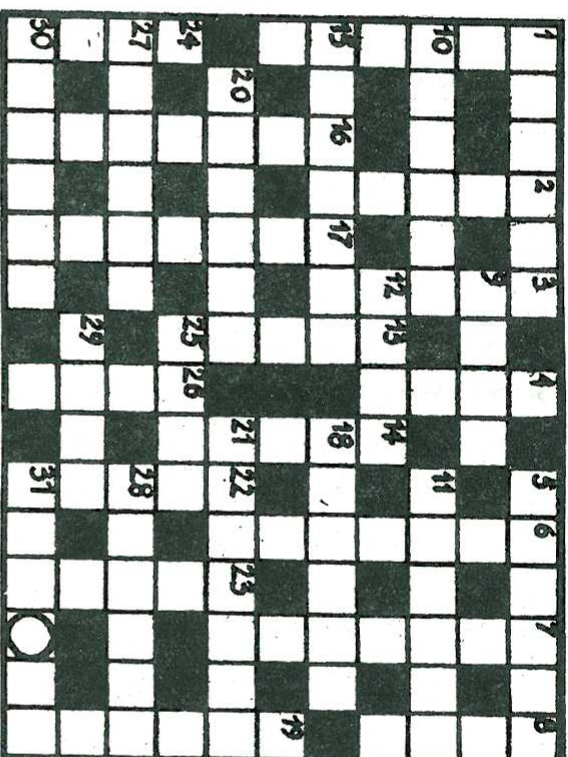
■ Czym różnią się polskie bajki od radzieckich? W polskich wszystko dzieje się za siedmioma górami, za siedmioma rzekami... W radzieckich: „Jak podaje Agencja TASS za siedmioma górami, za siedmioma rzekami...”

■ Zebranie rolników na wsi. Są tam przeważnie ludzie starsi i drzemią. Nie zrażony aktywiści prowadzi jednak wykład o budowie socjalizmu na wsi. Kończy mocniejszym akcentem: – Wasi wnukowie będą już żyli w komunizmie. Budzi się z drzemki jeden dziadek i mówi: – A dobrze im, chuliganom!

■ Tatusiu, dlaczego płyniemy do Szwecji.
– Nie gadaj, wiosłuj!

GRA O MILION

6



Przypominamy, że w każdym odcinku „Gry” znajdujemy ukrytą liczbę. Litery ułożone w kolejności od 1 odcinka dadzą hasło, które wraz z wcześniejszymi odcinkami należy przysłać do redakcji. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy milion złotych. Jednocześnie przekazujemy państwa za błąd w poprzednim odcinku – należało

znaleźć tylko jedną literę (drugą z oznaczonych). Dziś litera ukryta jest na polu oznaczonym kołem.

Początki określonych wyrazów podane są tak, jak w zwykłej krzyżówce, dokończenia znajdują się na końcu opisu. Zadanie polega na połączeniu odpowiednich par w poprawne definicje i rozwiązanie krzyżówki.

POZIOMO:

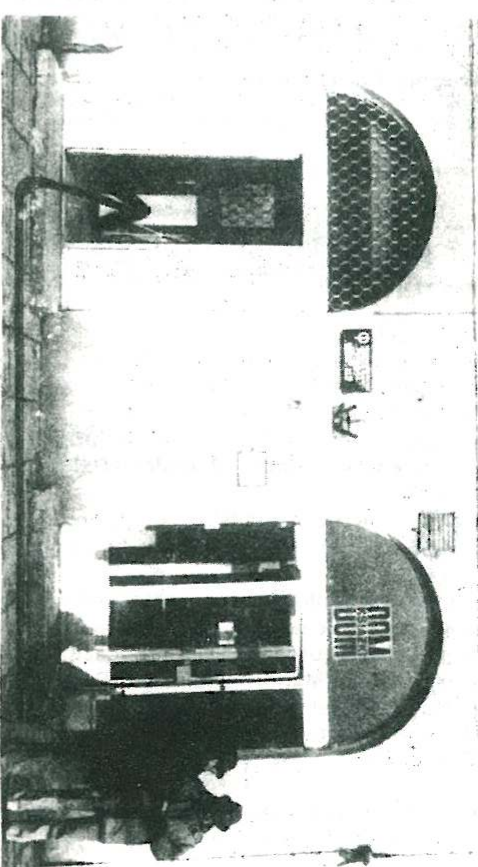
- 1) brat
- 5) zapowiada
- 9) obramowanie
- 10) Turski
- 11) imię
- 12) część
- 15) staranie się
- 18) zajmuje się wyrobem
- 20) niewarta
- 21) błędna nazwa
- 25) kapitan
- 27) góry
- 28) nie lubi
- 29) tworzy pod korą
- 30) odłamek
- 31) część

PIKOWO:

- 1) na końcu
- 2) mieszkaniac
- 3) sprzęt
- 4) cicha
- 6) polska nazwa
- 7) ma cztery równe
- 8) wydobytą
- 13) sprawuje
- 14) ojciec
- 16) imię
- 17) okrycie
- 19) przejście
- 22) list
- 23) tylna część
- 24) chroni
- 26) syn i mąż

Dokończenia objaśnień
Ankary lub Stambułu, autora „Konopielki”, bohatera powieści Dołęgi-Mostowicza, boki, brzegi rwię, czapki wojskowej, denuncjatora, despotyczne rządy, głowę motocyklisty, gramofon, Jokaszy, Kolarza, ludzkiego ciała, „Nautiusa”, o rękę kobiety, Parysa i Kasandry, Poliluksa, pracować, programy TV, przedmiotów ze skóry, przez bagno, skalnej brzozy, swetra, szafłoka, warstwę włókna, w Belgii, we Wrocławiu i Poznaniu, w kopalni miedzi, Wyścigu Pokoju, za wyprawkę, zdania oznajmującego, zęba znajdująca się pod dziąsem.

Zdjęcia w numerze PRZEMYSŁAW WIERZCHOWSKI



Nasza nowa siedziba: ul. Waska 17, tel. 220-79.
Adres do korespondencji: 96-500 Sochaczew, skr. poczt. 38.